

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 2  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — środa, dnia 4-go września 1946 r.

Nr. 201

## Wątpliwej wartości zaszczyt

Brytyjskie ministerstwo wojny ogłosiło instrukcję dla żołnierzy polskich przebywających na Zachodzie, którzy wstąpią do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Tekst instrukcji nie został oficjalnie zakomunikowany ambasadzie polskiej w Londynie, regulując jednostronnie sprawę obywateli polskich przebywających w Anglii.

Instrukcja nie mogła być uzgodniona z rządem polskim, ponieważ nie ma rządu, któryby mógł wyrazić zgodę na decyzje wyraźnie krzywdzące jego obywateli i uniemożliwiające im kiedykolwiek powrót do kraju.

Jak było do przewidzenia, rząd brytyjski nie zwrócił uwagi żołnierzom polskim na ustawę o utracie obywatelstwa z roku 1920, która postanawia, że każdy Polak zaciągający się bez zgody swego rządu do obcej armii, może być pozbawiony obywatelstwa polskiego.

Rządowi brytyjskiemu zależy, by jak najwięcej młodych, zdrowych i wypróbowanej odwagi żołnierzy polskich zaciągnięto w szeregi armii, która ma pilnować całości Imperium w Indiach, Egipcie, Palestynie i na wyspach Pacyfiku, oraz bronić interesów angielskich przemysłowców w Iranie lub w Niemczech.

Jak się okazuje, zaszczyt służenia w armii brytyjskiej jest nielada. To też podoficerowie i oficerowie oddziałów polskich, którzy zdobyli swe stopnie walcząc pod dowództwem brytyjskim, będą mogli służyć jedynie w stopniu szeregowca.

Anglik nie lubi wojska. Rok rocznie, gdy chciano zasilić szeregi armii zawodowej, trzeba było rozwijać specjalną akcję propagandową, przedstawić wszystkie uroki i korzyści wynikające ze służby wojskowej, aby stwierdzić następnie z żalem, że liczebność armii jest ciągle niedostateczna.

Natomiast potrzeba silnego wojska w Wielkiej Brytanii stale wzrasta. Rozszerzający się ruch niepodległościowy w koloniach angielskich sprawia, że nie wystarcza już przystawiony jeden Anglik w morzu dzikusów, którzy pokłóceni trzeciorzędnyimi sporami czekają, aż ich Anglik pogodzi.

Dzisiaj „dzikusy” doskonale się pogodzą przeciwko Wielkiej Brytanii, trzeba więc dostatecznej ilości karabinów maszynowych, by ich utrzymać w miłości do Anglii.

Żołnierz polski, który się zdecyduje na służbę dla Wielkiej Brytanii zamieni orzelka polskiego na lwa brytyjskiego. Po niewczasie przekonania się, że sytuacja zacieźnego żołnierza nie jest tak przyjemna, jak to przedstawiają ogłoszenia.

## Zapowiedziane zmiany w rządzie brytyjskim

Londyn (PAP). Korespondent polityczny organu Partii Pracy „The People” zapowiada reorganizację rządu brytyjskiego we wrześniu. Reorganizacja stała się konieczna w związku ze zmianami w programie nacjonalizacyjnym rządu. Minister Gripps prawdopodobnie zostanie ministrem do spraw Indii. Jego zastępcą w ministerstwie handlu ma zostać pierwszy lord admiralicji Alexander. Korespondent nie przewiduje zmian na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

## Organizator „Krwawej bydgoskiej niedzieli” zastępca Greisera i starosta poznański przewiezieni do Warszawy

Warszawa, 3. 9. W dniu 1. 9. r. przedstawiciele Misji Wojskowej do Badań Zbrodni Niemieckich pod przewodnictwem mjr Bednarza przywieźli do Warszawy trzech wybitnych niemieckich zbrodniarzy wojennych. Walter Goudeville, gen. żandarmerii SS był zastępcą Greisera do spraw policyjnych na okręg Warthegau. Odznaczał się on bezwzględny okrucieństwem w stosunku do Polaków. Karierę swoją w czasie wojny rozpoczął od oberleutnanta i szybko awansując został pod koniec wojny generał-majorem. W czasie podróży był przygnębiony, nie ma on żadnych złudzeń co do kariery za swoje czyny, jest pewien, że zostanie skazany na śmierć. Drugim zbrodniarzem dostawionym wczoraj do Warszawy jest gen. policji von Proeck, szef żandarmerii w Byd-

goszczy. Za jego to „rządów” ludność Bydgoszczy była prześladowana, tępiąca i mordowana. Ma on na sumieniu sławną bydgoską „krwawą niedzielę”. Trzeci z przestępców to Walter Gehrels starosta w Poznaniu. Ma on na sumieniu m. in. bezwzględne wysiedlanie Polaków z poznańskiego.

Zbrodniarze niemieccy zostali odnalezieni przez Polską Misję Wojskową w obozie Sandbosten, w bry-

tyjskiej strefie okupacyjnej. Z lotniska przestępcy odstawieni zostali do więzienia mokotowskiego. Wszyscy zachowują się bardzo ułame, nie pomni na posiadane jeszcze do niedawna szlify generalskie lub tytuły wielkorządców polskich. Nawet teraz jeszcze dbają wielce o drobne sprawy i wygodę, dopytując się co będzie na obiad lub kolację, przy czym podkreślają, że jedzenie otrzymane od Polaków smakuje im bardzo.

## O nawrót do polityki Wielkiej Trójki

Nowy Jork (PAP). Dr Hirsz Haydn przewodniczący nowojorskiego komitetu dla wygrania pokoju, zwał w liście skierowanym do prezydenta Trumana

„do powrotu na drogę jedności Wielkiej Trójki, zapoczątkowanej przez Franklina Roosevelta”. Podkreślając, że wielu aliantów i Amerykan uważa incydenty w Jugosławii za skutki amerykańskiej polityki twardości, oświadczył, że demokratyczna polityka da się osiągnąć tylko przy zachowaniu poszanowania, nietykalności terytorialnej i praw mniejszych narodów jak Jugosławia i przez zaniechanie przez Stany Zjednoczone zbrojnych demonstracji.

## Krótkie wiadomości

### NIEMIECCY PRZESTĘPCY WOJENNI

Warszawa, 3. 9. — Z Lubeki, pod eskortą polskich władz bezpieczeństwa została wysłana do Szczecina partia 46 przestępców niemieckich, którzy w czasie okupacji niemieckiej w Polsce znęcali się nad Polakami, gwałcąc wszelkie przepisy prawa. W partii tej znajduje się również osławiony szef gestapo w Radomiu Blum, którego „specjalnością” było rozrywanie na części dzieci polskich.

### ZGON ZNAKOMITEGO PIANISTY

Warszawa, 3. 9. — W Nowym Jorku zmarł przeżywszy 67 lat znakomity pianista prof. Seweryn Eisenberg, krakowianin, były profesor Konserwatorium Krakowskiego. Przed 20 lat Eisenberg osiadł w Ameryce. Był on pierwszym w Stan. Zjednoczonych wykonawcą niektórych utworów Szymanowskiego, grając je z orkiestrą Clevelandzką pod dyr. A. Rodzińskiego.

### INCYDENTY PÓDZAS PLEBISYTU W GRECJI

Londyn. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że na jednej z szos w Tessalii samochód ciężarowy najechał na minę. 5 osób poniosło śmierć, 7 odniosło rany. W porcie Volos zaatakowano lokal wyborczy. Strat w ludziach nie było. Z Kefalonii donoszą o starciach pomiędzy grupami zwolenników monarchii a lewicowcami. 3 osoby cywilne zostały rane. W południowej Macedonii miały miejsce drobne zajścia w lokalach wyborczych.

### CYKLON W WENECJI

Rzym. (PAP). W sobotę w okolicy Wenecji szalał cyklon, którego ofiarą padło 3 zabitych i przeszło 50 rannych. 240 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Prawie wszystkie winnice zostały zniszczone. W miejscowościach nawiedzonych przez cyklon zostało uszkodzonych 15.000 budynków.

### DZIAŁANIA WOJENNE W INDONEZJI

Londyn. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że podczas akcji wywiadowczej na południowy zachód od ważnej bazy morskiej Surabaja zostało zabitych 75 Indonezyjczyków a 25 wzięto do niewoli.

## 20 września XI-ta sesja RKN.

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej komunikuje, że posiedzenia 11-tej sesji RKN odbędą się w dniach 20 i 21 września roku bieżącego.

## Gen. Drury w imieniu La Guardii składa podziękowanie tow. Premierowi

W związku z niedawnym pobyt w Polsce Dyrektora Generalnego UNRRA La Guardii, Premier Osóbka-Morawski otrzymał pismo następującej treści:

Drogi Panie Premierze! Pragnę w imieniu Dyrektora Generalnego wyrazić jego uznanie za wszystkie uprzejmości, okazane jemu i jego otoczeniu, oraz za prawdziwą gościnność podczas jego niedawnej wizyty. Na Dyrektora Generalnego jak i na członkach Rady UNRRA bardzo silne wrażenie wywołał rozmiar zniszczeń w Polsce, a jednocześnie wysiłek dokonany przez naród polski dla od-

budowy kraju. Wszyscy odnieśli to przekonanie, iż Rząd Pański bardzo wnikliwie ujmuje sytuację, którą przedstawił nam z taką treściwością i jasnością z jaką nie spotkaliśmy się w innych, dotychczas zwiedzonych krajach. Wierzę, iż wyjdzie to na korzyść Polsce w trudnych, oczekujących nas latach.

Pozwalam sobie jeszcze raz zapewnić Pana o sympatii Dyrektora Generalnego i towarzyszących mu osób dla Polski i zrozumieniu jej potrzeb.

(—) C. M. Drury  
Szef Misji UNRRA w Polsce

## Więźniowie polityczni domagają się odszkodowań

Szczecin (ZAP). Na odbytym ostatnio posiedzeniu Związku Więźniów Politycznych postanowiono wystąpić do władz z wnioskiem przyznania więźniom politycznym odszkodowań za ich pracę wykonaną pod przymusem w obozie koncentracyjnym, czy też w więzieniu niemieckim. Większość więźniów politycznych pracowała szereg lat w niemieckich przedsiębiorstwach, względnie budowała drogi, koleje, mosty itp.

Wszystkie te obiekty w dalszym ciągu służą Niemcom i Niemcy ciągną z nich poważne korzyści. Słusznym przeto byłoby, by państwo polskie domagało się na forum międzynarodowym odwie-

dnich odszkodowań, któreby musiał zapłacić naród niemiecki, a które później w jakiejś formie byłyby rozdzielone pomiędzy więźniów politycznych oraz pozostałe po nich wdowy i sieroty.

Na zebraniu omawiano również sprawę przydziału ruchomości ponemieckich na terenach odzyskanych. Jak wiadomo, przewiduje się, że w stosunku do różnych grup obywateli zastosowane będą różne stawki zapłaty za ponemieckie ruchomości. Słusznym byłoby, by byli więźniowie polityczni mieli również prawo otrzymania ruchomości ponemieckich po najniższych stawkach.

## Niepokoje w Bombaju

Londyn. Agencja Reutersa donosi, że w obawie demonstracji Muzułmanów przeciwko nowemu rządowi tymczasowemu zarządzono w Bombaju wzmocnienie środków bezpieczeństwa. W dzielnicach muzułmańskich widać wiele demonstrantów z czarnymi chorągwiami, w dzielnicach hinduskich widzi się flagi trójbarwne.

W niedzielę doszło tam do poważnych rozruchów. W ciągu 2 godzin padło 37 zabitych, a 179 osób zostało rannych. Sytuacja została opanowana, jednakże policja i wojsko roztoczyły specjalną ochronę nad ośrodkami rządowymi, rząd zaś, przebywający obecnie w Poona, jest w stałym kontakcie z komendą policji w Bombaju.

# Szkoły Rolnicze w 1946/47 roku

Warszawa, 3.9. Wszystkie męskie i żeńskie gminne szkoły rolnicze prowadzone będą jako dwuletnie, połączone z gospodarstwem rolnym. Rok szkolny rozpoczyna się 15 października; pierwsze półrocze obejmuje naukę szkolną, drugie półrocze — od 1 kwietnia — praktykę zawodową. Okres letni poświęcony zostanie wykonywaniu przez uczniów zajęć praktycznych w gospodarstwie rodzicielskim. Obok różnych zadań praktycznych, uczniowie prowadzą akcję samokształceniową.

W ośrodkach szkolnych, w których brak jest warunków dla zrealizowania pełnego programu gminnej szkoły rolniczej, prowadzone będą krótkoterminowe kursy.

Męskie i żeńskie powiatowe szkoły gospodarstwa wiejskiego prowadzone będą jako roczne (11-miesięczne). Rok szkolny rozpoczyna się będzie 15 stycznia. Szkoły będą połączone z gospodarstwem rolnym i internatem. Na terenach województwa zachodnich mogą być zakładane dwuletnie szkoły gospodarstwa wiejskiego o takiej samej organizacji, jak gminne.

W powiatowych szkołach gospodarstwa wiejskiego należy zorganizować kursy uzupełniające, specjalne, odpowiadające potrzebom regionalnym lub też powiatowe szkoły rolnicze mogą być przekształcone na szkoły o określonej specjalności.

Rok szkolny w trzyletnich męskich i żeńskich gimnazjach i liceach ogólnorolniczych oraz o określonej specjalności, jak ogrodniczych, hodowlanych i t. p.

trwa od 15 września 1946 roku do 15 czerwca 1947 roku.

W czasie przerwy wakacyjnej obowiązują uczniowie i uczennice odbycie co najmniej 6-tygodniowej praktyki zawodowej.

## Warunki przyjęcia:

1. do szkoły gminnej — ukończonych lat 15, oraz szkoła powszechna — zasadniczo pełna III stopnia — przejściowo uwzględnione jest ukończenie szkoły powszechnej I stopnia;

2. do szkół powiatowych — ukończenie co najmniej 16 lat dla dziewcząt, 17 lat dla chłopców, oraz szkoła powszechna III stopnia — przejściowo uwzględnione jest ukończenie szkoły powszechnej II

stopnia lub odpowiadające jej przygotowanie;

3. do gimnazjów — ukończonych lat 15 i pełna szkoła powszechna III stopnia;

4. do liceów — ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego lub gimnazjum rolniczego.

Po szczegółowe informacje dotyczące rozlokowania szkół, programu, warunków przyjęcia itd. należy się zwracać do powiatowych inspektorów oświaty rolniczej, do Wydziałów Oświaty Rolniczej przy Wojewódzkich Urzędach Ziemskich oraz do Departamentu Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych.

## Wybory w Saksonii

Drezno (ZAP). W niedzielę odbyły się w Saksonii pierwsze w rosyjskiej strefie okupacyjnej wybory do rad gminnych. W ostatnich dniach przed wyborami, a zwłaszcza w sobotę, przedwyborcza akcja propagandowa osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Wszystkie plakaty i słupki obwiezione były afiszami propagującymi różne hasła, z których najczęściej brzmiało: „Myśleć — nie krzywić”. Wszystkie antyfaszystowskie partie wykazywały wzmagać się w ostatnim czasie aktywność, o czym świadczy wzrost członków jak i placówek tych partii. W przedwyborczej akcji propagandowej na same ulotki i afisze zużyto przeszło 800 ton papieru.

W 2.500 komisjach głosowano na pięć list wyborczych:

Lista wyb. nr 1 — Socjalistyczna Partia Jedności (SED);

Lista wyb. nr 2 — Partia Liberalno-Demokratyczna (LPD);

Lista wyb. nr 3 — Unia Chrześcijańsko-Demokrat. (UCD);

Lista wyb. nr 4 — rolnicy;

Lista wyb. nr 5 — organizacje kobiece. Wybory odbyły się wszędzie spokojnie. Trwały one do godz. 17-ej, a o 19-ej zamknięto komisje w celu obliczenia głosów. Frekwencja była silna, bo około 92% w okręgach miejskich, a od 75 do 80% w okręgach wiejskich.

W wielu okręgach wyborczych kobiety i mężczyźni głosowali osobno, w celu stwierdzenia udziału kobiet w życiu politycznym.

W godzinach popołudniowych zorganizowano t.zw. „służbę przywożenia”, ażeby umożliwić udział w wyborach wszystkim inwalidom i chorym.

Podeczas gdy przed południem głosowali przeważnie mężczyźni, to po południu w ogonkach była przewaga kobiet.

O godzinie drugiej w nocy ogłoszono już pierwsze wyniki głosowania. W okręgach wiejskich Saksonii Socjalistyczna Partia Jedności SED uzyskała 205.686 głosów, Partia Liberalno-Demokratyczna 122.847 głosów, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna 123.639 głosów.

Naogół więc we wszystkich okręgach wyborczych Socjalistyczna Partia Jedności SED uzyskała przynajmniej większą część głosów.

## Potworne cmentarzysko w Niemczech

Groby, w których spoczywa 200.000 radzieckich żołnierzy

Berlin. Z Drezna donoszą, że aresztowano b. komendanta „Stalagu 304” koło Zeithain w Saksonii. Poszukiwania za innymi członkami administracji obozowej są w toku. Na terenie tego obozu wykryto mianowicie masowe groby, w których spoczywają szczątki 200.000 radzieckich żołnierzy i osób deportowanych. Mieszkańcy okolicznych wsi nie wiedzą, gdzie są te groby i nie chcą się nimi zająć. Mieszkańcy okolicznych wsi nie wiedzą, gdzie są te groby i nie chcą się nimi zająć. Mieszkańcy okolicznych wsi nie wiedzą, gdzie są te groby i nie chcą się nimi zająć.

## Dywerysj niemiecka działa

Swinoujście. W ostatnim czasie władze polskie przeprowadziły poważniejsze rozmiary akcji wysiedlenia Niemców, których pobyt na tych terenach nie jest pożądany. Szczególnie duża ilość Niemców opuściła Swinoujście, gdzie dotychczas element niemiecki majoryzował zupełnie społeczeństwo polskie i gdzie postawa Niemców była często wroga w stosunku do społeczeństwa polskiego. Liczba wysiedlonych Niemców wynosi 8612. W tej chwili w mieście Swinoujście mieszka 2366 Polaków i około 4000 Niemców.

Akcja wysiedlenia objęła zresztą nie tylko Swinoujście, lecz wszystkie ośrodki niemieckie na wyspie Wolin. Wysiedlono poważną liczbę Niemców z Międzyzdrojów i z Dziwniej, Międzywodzia i innych osiedli i wsi. Akcja wysiedlenia nie podobala się naturalnie Niemcom, toteż postanowili oni stanowisko swe zamant festować przez odpowiednią akcję sabotażową, która została skierowana przede wszystkim przeciwko naszemu kolejnictwu i polegała na rozkręcaniu szyn kolejowych, lub układaniu na torze kolejowym kamieni, drzewa i ziemi.

Linia kolejowa, prowadząca przez wyspę Wolin od miasta Wolin aż do Swinoujścia-Wschód, ma 28 km długości. Linia ta jest dopiero w stadium organizacji, a odbudowana została dzięki wielkiemu wysiłkowi polskiego robotnika i inżyniera, którzy, wyrzekając się wygod, odbudowywali to, co zniszczyły cofające się wojska niemieckie. Na linii tej trzeba było dużym wysiłkiem odbudować zniszczone wiadukty, zorganizować winnice i przejazdy itp.

To też władze nasze winny wyciągnąć z podobnych aktów sabotażu szczególnie ostre konsekwencje w stosunku do całego społeczeństwa niemieckiego, które jeszcze przebywa w Polsce. Pamiętajmy, że Niemcy stosowali w czasie okupacji w stosunku do społeczeństwa polskiego zasadę zbiorowej odpowiedzialności. Zdaje się, że zastosowanie tej zasady w stosunku do Niemców, będzie podyktowane koniecznością. A dalej należy dążyć do tego, by jak najprędzej wszyscy Niemcy opuścili państwo polskie, bowiem jak długo chociażby jeden Niemiec przebywa w Polsce, tak długo zawsze z ich strony możemy spodziewać się tylko dywersji. (ZAP)

## LA GUARDIA W KOPENHADZE.

Londyn. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że dyrektor generalny UNRRA La Guardia udał się samolotem do Kopenhagi, celem wzięcia udziału w obradach organizacji do spraw żywienia i rolnictwa.

## Sensacyjna ucieczka wybitnego faszysty

Rzym. Według doniesień prasowych, dnia 31 sierpnia, o godz. 13.30, uciekł samolotem z lotniska Campino pod Rzymem do Dublinu via Paryż Edmund Rossoni, eks-minister rolnictwa i lasów, oraz członek wielkiej rady faszystowskiej. Rossoni uciekł przebrany za księdza. Paszport został mu wydany przez władzę na nazwisko księdza Catello Tomassino. Data wystawienia — 5 lipca br., nr 353. Ambasada francuska wystawiła wizę pod datą 17 lipca br. Rossoni zafechał na lotnisko luksusowym samo-

chodem, mającym znaki Państwa Watykańskiego.

„Messaggero” podaje dwa zdjęcia, na których reporter dziennika zdołał utrwalić Rossoniego na chwilę przed jego odlotem z lotniska Campino.

Policia włoska wydała komunikat, w którym twierdzi, że ksiądz Catello Tomassino nie może być brany za kryminalistę faszystowskiego nazwiskiem Rossoni. Prasa przedstawia się stanowisku policji, dowodząc, że niema mowy o wątpliwościach co do tożsamości zbiegłego ministra faszystowskiego. Również demokratyczno-chrześcijański „Popolo” pisze, że fotografie, opublikowane przez „Messaggero”, stanowią poważny dowód.

Prasa włoska donosi, że Rossoni ukrywał się w przebraniu księdza w różnych klasztorach przez 37 miesięcy. Podczas spacerów i przejażdżki samochodowej towarzyszył mu zawsze prawdziwy ksiądz. Rossoni odbywał często wizyty w Watykanie. Ustalono, że bilet na przejazd samolotem dla księdza Catello Tomassino wykupił prelat Caranti, ten sam, który towarzyszył faszystowskiemu ministrowi na lotnisko. (PAP)

## Polacy-jeńcy będą zwolnieni

Londyn (ZAP). Dowództwo trzeciej armii amerykańskiej podało do wiadomości, że wszyscy Polacy oraz obywatele krajów bałtyckich, którzy byli żołnierzami niemieckimi, a przebywają jeszcze w obozach, będą zwolnieni. Zarządzenie to nie dotyczy zbrodniarzy wojennych i podejrzanych politycznie.

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną łalą na zachód

Powieść współczesna

37

Tak powstałe skupiska ludzi będą miały różne potrzeby — ten będzie potrzebował buty, inny ubrania, ktoś inny zechce zaprowadzić sobie znowu światło elektryczne, by wykorzystać prąd, gdyż elektrownia została już w mieście uruchomiona, jeszcze inny zechce dać porobić sobie zamki, a ktoś będzie odbudowywał sobie spaloną stodołę. Wobec tego musi znaleźć tu zatrudnienie szewc, krawiec, monter, stelmach, murarz — i w ten sposób osiedlenie się jednego człowieka, powoduje potrzebę osiedlenia się dalszych, a utworzenie każdego nowego warsztatu pracy pociąga za sobą tworzenie się innych warsztatów, a nawet i fabryk.

Najważniejszą pomocą dla naszych ziem — potwierdzał często Józek — to napływ i jeszcze raz ustawiczny napływ nowych ludzi, na osiedlenie do miast i wsi. Potrzebujemy ludzi, którzy byłiby Polakami, chętnymi do pracy, uczciwymi i którzy naprawdę mieliby zamiar osiedlić się tu na stałe, rozbudować swoje warsztaty pracy i żyć... jak na swoim przystało.

Słyszając zaś nieraz, jak Stefan z Józkiem o tej pracy swojej rozmawiają i jak snują plany swych zajęć na dzień następny, stary Czerwiński wtrącał się: — Ej synku, ty się nam tu całkiem zamęczysz —

mówiąc to — biadał nad tym, że tak rzadko kiedy można było Stefana w domu utrzymać.

Widząc go zaś teraz, gdyż wyjątkowo nie mając dzisiaj żadnego zajęcia, przyszedł prędzej, niż zwykle do domu. Czerwiński cieszył się bardzo, że narzeczcie może dzisiaj znowu z synem porozmawiać.

— Tak, widzisz mój kochany ojcie, jeszcze trochę tylko trzeba będzie popracować, dopóki nie zapanują tu normalne warunki, to znaczy dopóki nie przyjdzie tu więcej ludzi, aż wszystko będzie dobrze — potem będzie można sobie odpocząć.

— Odpocząć, ożenić się i zacząć spokojne życie. Kobieta by ci nie dała latać, musiałbyś trochę w domu posiedzieć — mówił ojciec, patrząc przez przyzmat ojcowskiej miłości.

— Szkoda tylko tej Jadzki — dodał znowu po chwili.

— Trudno... ale wie ojciec... poznałem koleżankę siostry Władka, która jest zupełnie podobna do Jadzki.

— Nic mi o tym nie mówiłeś — zaciekał się ojciec.

— Cóż będę mówił, kiedy myślę o niej tylko dla tego, że do Jadzki jest podobna — zwierzył się Stefan ojcu.

— Mój Stefanku, co przeszło, to nie wróci. Nikt na wieki żyć nie będzie, jeden wcześniej, drugi później, ale każdy, tak jak mu to sążone, musi zejść z tego świata.

Nie można wciąż żaloby w sercu nosić, bo taki jest już porządek na tym świecie. Ani ty jej nie pomożesz, ani jej duch — jak ona nie żyje — tego od ciebie nie wymaga.

— Może ojciec ma rację — powiedział i zamyslił się.

— Gospodarstwo teraz piękne mamy, urządzenie też jest piękne, no i pomieszczenie dla ciebie z żoną byłoby też nie najgorsze.

Wziąłbyś sobie te dwie izby najładniejsze, tę po prawej stronie, a dla nas zostałyby te dwie małe po przeciwnej.

Wszystko ułożyło się nam już dobrze, tylko że brak jest okropnie niektórych rzeczy, których ani w Legnicy, ani gdzie indziej, tu w pobliżu, kupić nie można.

Warto by się tak raz wybrać do Warszawy. Sam pojechałbym, tylko że jechać pociągiem to utrapienie, bo trzeba przesiadać i na dworcach czekać na połączenie, ale jakby tak raz pomówić z Sawickim, to może można by z nim autem do Warszawy pojechać. Człowiek kupiłby sobie trochę tytoniu, lub i innych rzeczy, których tu brak, za które można by tu coś potrzebnego dla gospodarstwa otrzymać.

— To raczej ja pojechałbym, zawsze mnie jest łatwiej podróżować, jak ojcu. Może to wkrótce nawet da się zrobić. W tym tygodniu jedzie od nas, ze starostwa, auto do Warszawy, a jakby ojciec nie miał nic przeciwko temu, mógłbym wyskoczyć.

— Nie zawadziło by... Jak możesz, jedź.

W tej chwili otworzyły się drzwi i pokazał się w nich Józek, który będąc wydelegowany przez Powiatowy Komitet Osiedleńczy w Legnicy, na posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Osiedleńczego we Wrocławiu, wrócił właśnie z Wrocławia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Podniosła uroczystość lotnictwa

W związku z zakończeniem jubileuszu w Bydgoszczy, odbyła się w niedzielę, dnia 1 września rb. jako w 7-mą rocznicę wybuchu wojny uroczystość Święta Lotnictwa. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością; marszałek Żymierski i min. Małuszewski. Gigantyczna impreza zgromadziła ponad 100.000 osób, śledzących z zainteresowaniem niezwykle interesujące pokazy i wyczyny lotnicze. W części pierwszej imprezy odbyły się pokazy osiągnięć lotnictwa wojennego w okresie powojennym. Samoloty różnych typów demonstrowały najróżnorodniejsze figury pilotażu i wyższego pilotażu, efektowne loopingi; świece, loty koszące, pętle, bezelki lotnicze i t.p. Pojemne wrażenie wywarł masowy przelot eskadr lotniczych nad Bydgoszczą.

Z kolei odbyły się emocjonujące pokazy bombardowania dokonywane przez samoloty szturmowe i nurkujące. W czasie masowego przelotu bombowców nad lotniskiem, samoloty zamiast bomb rzuciły kwiaty, co stanowiło wzruszający kontrast z naszymi niedawnymi przeżyciami. Po efektownych pokazach walk powietrznych myśliwców jednogłowych odbyły się masowe skoki ze spadochronami z samolotów transportowych, mieszczących po 30 ludzi. Rozentuzjowana publiczność przerywała kordon i wtargnęła na lotnisko, owacyjnie przyjmując dzielnych skoczków. Dowódca skoczków zameldował Marszałkowi Roli Żymierskiemu swój 70-ty skok.

W drugiej części imprezy odbyły się interesujące pokazy lotnictwa cywilnego, połączone z lotami akrobacyjnymi. Tłumy publiczności z zapartym tchem podziwiała efektowne loty szybowcowe, ewolucje rekordzistki świata Wandy Modlibowskiej, pokazy moto-szybowców oraz samolotów sportow. typu „Szpak“.

### w Bydgoszczy

Na zakończenie przedelflowały nad lotniskiem samoloty reprezentacyjne wszystkich aeroklubów polskich, które w przeddzień Święta Lotnika przyleciały na lotnisko szybowcowe w Fordonie pod Bydgoszczą. W czasie przerwy w pokazach Marszałek Żymierski wraz z otoczeniem zwiędził wystawę prac lotniczych, otwartą w hangarach lotnictwa bydgoskiego.

## Marszałek Żymierski gorącym rzecznikiem Związku Inwalidów Wojennych

Warszawa, 3. 9. Naczelny Dowódca W.P. i Minister Obrony Narodowej Marszałek Żymierski przyjął Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, z którym omówił żywotne zagadnienia inwalidów, przy czym przedstawiciele Związku Inwalidów zapoznali Marszałka Żymierskiego z dotychczasową działalnością Związku oraz aktualnymi potrzebami inwalidów wojennych.

W dłuższej rozmowie z przedstawicielami Związku Marszałek Żymierski wysunął szereg nowych koncepcji, zmieniających do polszenia bytu okaleczonych żołnierzy i rozszerzenia zakresu działania Zw. Inwalidów Wojennych.

Na prośbę przedstawicieli Związku, Marszałek Żymierski przyjął protektorat nad Związkiem Inwalidów Wojennych zaznaczając, że nie traktuje tej godności honorowo, lecz jako minister Obrony Narodowej będzie pomagał Związkowi w rozwiązywaniu niejednokrotnie trudnych problemów inwalidzkich.

## Czy premier Osóbka-Morawski zwiedzi Ziemię Malborską

Ze źródeł półoficjalnych dowiadujemy się, że premier Rządu R.P. Osóbka-Morawski przybędzie w tych dniach na teren Ziemi Malborskiej, przy czym zwiędziby Malbork, Sztum i prawdopodobnie Kwidzyn.

Zwiedzenie Ziemi Malborskiej przez Premiera łączy się z pobytem jego na Wybrzeżu w ciągu bieżącego tygodnia.

## Nowy wiceprezydent miasta Gdyni

Gdynia, (ZAP) — Na miejsce ustępującego wiceprezydenta m. Gdyni Czesława Kotowicza został wybrany przez aklamację na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni Piotr Stolarek, dotychczasowy wiceprzewodniczący MRN w Gdyni. Również przez aklamację nowym wiceprzewodniczącym MRN został W. Zborowski i jednym z członków Szelański.

## Konie i bydło dla Ziemi Odzyskanych

Gdańsk (ZAP). Z transportu 30 tysięcy koni, który w tym miesiącu ma nadejść do portów, Zarząd Państwowy Nieruchomości Ziemskich otrzymuje 7 tysięcy koni. Jest to transport UNRRA. Poszczególne okręgi Ziemi Odzyskanych otrzymują z tego: Wrocław — 800, Opole — 300, Jelenia Góra — 300, Ziemia Lubuska — 600, Szczecin — 700, Koszalin — 800, Gdańsk — 300, Olsztyn — 900 sztuk.

W miesiącu lipcu Delegatura Morska Zarządu Centralnego PNZ w Sopocie przyjęła ogółem 1.596 koni (946 amery-

kańskich, 480 szwedzkich, 170 kanadyjskich) oraz 8 amerykańskich źrebaków. Konie te zostały rozdzielone na okręgi. Poza tym okręg gdański PNZ odebrał ze szpitali końskich około 2.000 koni celem dalszego leczenia na poszczególnych majątkach. Ogółem liczba przejętych koni chorych wynosi 5.000 sztuk.

Przez Delegaturę Morską wysłano w miesiącu lipcu do okręgu jeleniogórskiego 150 sztuk bydła (10 buhali), do okręgu Ziemi Lubuskiej również 150 sztuk (10 buhali).

## Z pobytu Jego Ekscelencji

### Ksiedza Biskupa dr. Teodora Benscha w Sztumie

W ubiegłą niedzielę, t. j. dnia 1 września br. przeżywał Sztum, a jednocześnie i cała Ziemia Malborska — podniosłą uroczystość. W dniu tym, poraz pierw-

szy od chwili oswobodzenia — bawił tutaj dostojnik kościoła katolickiego Jego Ekscelencja Ks. biskup dr Teodor Bensch, wódz diecezji olsztyńskiej.

Już we wczesnych godzinach rannych na powitanie dostojnego gościa na granicę powiatu wyjechał starosta sztumski ob. Grodzicki w towarzystwie przewodniczącego P. R. N. ob. Szreibera.

W murach miasta, przy wspaniałej bramie triumfalnej powitał gościa burmistrz ob. Wojciechowski Franciszek staropolskim zwyczajem: chlebem i solą. Tutaj również, zebrała się dość tłumnie ludność, manifestując na cześć pasterza diecezjalnego.

Z kolei ulicami miasta przeprowadzono gościa w uroczystym pochodzie do kościoła parafialnego przy akompaniamencie pieśni „Kto się w opiekę“. U progu świątyni nastąpiło powitanie w uroczystym i przyjętym obrzędzie przez duchowieństwo.

Ksiądz biskup odprawił następnie uroczystą mszę św. i wygłosił podniosłe i wielce pouczające kazanie na temat miłości bliźniego.

Tegoż dnia w godz. popołudniowych, po niesporach — ksiądz biskup dokonał aktu bierzmowania po czym zegnany znów przez tłumy wiernych, odjechał do Olsztyna.

Pobyt księdza biskupa w Sztumie należy do wypadków niecodziennych, który ściągnął liczne tłumy wiernych z całej okolicy.

### MALBORK

#### SPROSTOWANIE

W związku z notatką, zamieszczoną w nr 191 „Głosu Pomorza“ pt. „Nadużycia przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej“, Zarząd Miejski w Malborku prosi nas o sprostowanie, że nadużycia nie zostały popełnione przez przewodniczącego MRN, ob. Watrakiewicz, lecz przez przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Malborku, ob. Zauszkiewicz, za co też Z. został aresztowany.

## Przedłużenie terminu obrotu mąki z niskoprocentowych przemiałów

Zarządzenie Ministra Apropwizacji i Handlu z dn. 10 sierpnia br. ustaliło tryb wydawania zezwoleń na przemiał zbóż niższych niż to zezwalała już obowiązujące przepisy. Jednocześnie wymienionym zarządzeniem Minister Apropwizacji i Handlu zezwolił na obrót zapasami mąki z przemiału procentowo niższego niż dozwolony, tylko do dnia 1 września br.

Obecnie — zarządzeniem z dn. 29 sierpnia br. termin ten został przedłużony do dn. 1 października br.

Natomiast poczynając od 1 października br. obrót bez zezwolenia mąką o procentie przemiału niższym od dozwolonego będzie karany (z mocy art. 11 dekretu PKWN z dn. 25. 10. 44 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej) aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 500.000 złotych.

## Marynarka wojenna czy stacja węglowa?

### Ważą się losy basenu na Westerplatte

Co do sposobu wykorzystania basenu portowego na Westerplatte u wejścia do portu gdańskiego rozważa się w tej chwili szereg projektów.

Basen z racji swej głębokości, jak również całkowitego wyposażenia, byłby odpowiedni dla Marynarki Wojennej, która pragnie stworzyć tu bazę dla polskich okrętów wojennych.

Starania o możliwość użytkowania czyni również Główny Urząd Morski w celu stworzenia z niego basenu bunkrowego, który będzie zaopatrywał pływające na Bałtyku statki w węgiel.

Przed wojną już Gdańsk z racji swego położenia stanowił najwygodniejszą stację bunkrową na Bałtyku i zaopatrywał statki w 1 mil. t węgla bunkrowego rocznie. Biorąc pod uwagę, że węgiel bunkrowy jest trzykrotnie droższy od eksportowego, punkt takiego bunkrowego zaopatrzenia dalby duże korzyści państwu w postaci przyspyły obcych dewiz.

## Pierwszy powojenny raid Automobilkłubu Polski

Pierwszy powojenny Raid Automobilkłubu Polski w dniach 5-7 września br. cieszy się dużą popularnością wśród zwolenników sportu motorowego. Dotychczas Automobilkłub Polski posiada zgłoszonych 82 wozów, w czym 66 osobowych i 16 półciężarowych. Ogółem z Władzami Kierownictwa pójdzie ponad 90 maszyn, przy 400 osobach załogi, co stanowi rekordową ilość maszyn w porównaniu z latami przedwojennymi.

Zgłoszenia nadciągają z całego kraju. Dotychczas zgłosił swój udział 9 Oddziałów Automobilkłubu Polski. Według ilości zgłoszonych wozów kolejność kształtuje się jak następuje: Katowice — 18, Warszawa — 17, Poznań — 9, Jelenia Góra — 8, Łódź — 7, Kraków — 7, Bydgoszcz — 7, Gdynia, Gdańsk — 6, Szczecin — 3.

## Wieś otrzyma duże ilości naczyń kuchennych

Umowa Działu Żelaza „Społem“ z Centralną Odlewnią w Warszawie przewiduje w II połowie 46 roku następujące wysyłki miesięczne:

- 184 ton garnków żelaznych emaliow. wartości ca 9.000.000 zł;
- 160 odlewów kuchen i pieców wartości ca 5.000.000 zł;

24 ton buksów wozowych wartości ca 500.000 zł;

12 ton innych odlewów wartości ca 1.200.000 zł.

Wysyłka tych 380 ton (wartości ca 15.700.000 zł) odbywać się będzie po cenach komercyjnych z ustaloną marżą zarobkową, dla hurtu 10,5 proc. oraz dla detalu 15 proc.

W tej chwili rozpoczęto zbieranie zamówień z terenu i przekazywanie ich do wykonania poszczególnym odlewniom.

## Sprzedaż poniemieckich pojazdów mechan.

Warszawa. Departament Likwidacyjny Ministerstwa Ziemi Odzyskanych wydał instrukcję przewidującą wystawienie dokumentów, uznawanych za dowody własności poniemieckich pojazdów mechanicznych stanowiących podstawę do rejestracji. Dokumenty wystawia Departament Likwidacyjny MZO. Wartość pojazdu określa się według cen z sierpnia 1939 r. z zastosowaniem mnożnika: 4 dla wozów osobowych do 2 litrów, 5 — dla wozów osobowych powyżej 2 litrów, 5 — dla autobusów i ciągników szybkiegożnych, 6 — dla samochodów ciężarowych, autobusów i ciągników szybkiegożnych z silnikami „Diesel“, 5 — dla ciągników wolnoobrotowych kołowych, 6 — dla ciągników wolnoobrotowych gąsienicowych.

sowych; instrukcja ustala cenę w wysokości 1500 zł dla rowerów-motocykli do 130 cm, 3.000 zł dla motocykli powyżej 250 cm, 4.000 zł dla motocykli 250-350 cm, 6.000 zł dla motocykli powyżej 350 cm oraz 1.500 zł dla przyczepek motocyklowych. Dla pojazdów mechanicznych przerobionych na paliwo zastępcze dopuszczalne jest stosowanie ulg do 30 procent.

Przy ustalaniu ceny nie będzie uwzględniany stopień zużycia, ani wkład robocizny. Przedwojenna cena oraz typ danego pojazdu mechanicznego ustalić winien okręgowy urząd samochodowy, w wyjątkowych wypadkach przy udziale rzeczoznawcy z Departamentu Likwidacyjnego, Związane z tym koszta pokrywa nabywca. (ZAP)

## Normy świadczeń obywateli na odbudowę Warszawy

Łódź. W związku z proklamowaniem miesiąca Odbudowy Warszawy, ogłoszone zostały normy świadczeń obywateli na rzecz odbudowy. Wszystkim warstwom społecznym dana została możliwość bezpośredniego udziału w tej wielkiej akcji, zmierzającej do przywrócenia naszej stolicy, jej piękna i świetności, odpowiadającej demokratycznym przeobrażeniom Polski i jej znaczeniu w Europie. Każdy obywatel będzie mógł złożyć daninę na bliskie mu cele.

Norma dla chłopów o gospodarstwach małych, poniżej 3 ha, ustalona została w naturze na 10 kg ziarna, dla gospodarstw większych wyższa. Pieniądże te obrócone zostaną na budowę Domu Chłopa w Warszawie. Rzemieślnicy, kupcy i przemysłowcy, wpłacając mają 7% podatku

obrotowego za I półrocze rb. na budowę Naukowego Instytutu Rzemieślniczego. Robotnicy wniesić mają jednorazowo po 100 zł. na budowę Domu KCZZ. Urzędnicy po 100 zł. na domy mieszkalne. Wolne zawody od 1000 do 1500 zł., w tym lekarze na Dom Zdrowia, adwokaci na Sad Najwyższy, inżynierowie na Politechnikę, literaci i dziennikarze na Dom Pisarza. Norma dla duchownych wynosi 100 zł. na odbudowę kościołów. Oficerowie po 100 zł. i szeregowi po 10 zł. na Dom Wojska Polskiego. Aktorzy po 500 zł. na odbudowę Teatrów, młodzież szkolna po 5 zł. na odbudowę Zoo, zaś studenci po 20 zł. na Dom Bratniej Pomocy. Oprócz tego wpłynęły już znaczne sumy od instytucji społecznych na budowę obiektów użyteczności publicznej w nowej Warszawie. (SAP)



# Likwidacja Komitetu P. P. O. K. Zawiązanie Komitetu Odbudowy Warszawy

— Za nadesłane życzenia, kwiaty i upominki z okazji naszych srebrnych godów składamy wszystkim krewnym i znajomym serdeczne „Bóg zapłać”. J. Wikliński.

— Biuro Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Grudziądzu prosi matki, posiadające conajmniej sześciorgo dzieci, oraz małżonków którzy przeżyli w jednym związku małżeńskim conajmniej 50 lat — by swoje nazwiska i adresy podali do Biura MRN (Zarząd Miejski pokój nr 30) w celu ewidencji i ew. przedstawienia do odznaczeń.

— Rozpoczęcie nauki w szkole dla dorosłych. Inspektorat szkolny zawiadamia, że rozpoczęcie nauki w szkole dla dorosłych nastąpi w środę, dnia 4 września 1946 r. Wszyscy uczniowie zbiorą się o godz. 16 w gmachu szkoły im. Kopernika przy ul. Matejki. Uczniowie nowostępujący do szkoły dla dorosłych mogą się zapisywać w kancelarii szkoły Kopernika w dniach od 4—6 bm. w godzinach od 14—16.

— Za nadesłane kwiaty i życzenia z okazji ślubu składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze podziękowanie. Alfons Neumann z żoną Janiną, z domu Wysocka.

— 1 kg cukru, paczkę kawy słodowej i proszku do prania za 100.— zł mogą pobrać członkowie Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywc. za okazaniem legitymacji członkowskiej w sklepie nr 2, przy ul. Wybickiego 37, lub w sklepie nr 6, przy ulicy Toruńskiej 10.

Ostateczny termin odbioru upływa z dnem 5 września 46 r.

— Nie 250 a 500 dzieci. Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego prosi nas o sprośowanie wzmianki dot. półkolonii w Strzeżeniu w tym sensie, że 250 dzieci było tylko na jednym turnusie, wobec czego ogółem z półkolonii korzystało 500 dzieci.

### WOLNE POSADY

Huta „Kunegunda” w Katowicach zatrudni zaraz pewną ilość kowalów. Pierwszeństwo mają zdemobilizowani żołnierze. Ponadto huta poszukuje księgowych oraz pracowników fizycznych.

### POSIEDZENIE MIEJSKIEGO I POWIATOWEGO KOMITETU OPIEKI SPOŁECZNEJ

W sobotę, dnia 7 września, o godz. 17, odbędzie się w biurze MKOS (baraki przy ulicy Stachewicza) posiedzenie Miejskiego i Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Grudziądzu oraz przedstawicieli społeczeństwa grudziądzkiego, poświęcone zagadnieniom opieki społecznej w nadchodzącym okresie zimowym 1946-47.

### Gdzie składać fanty loteryjne na odbudowę Fary?

W związku z projektowanym festynem na odbudowę Fary, komitet uprzejmie prosi wszystkich ofiarodawców o składanie fantów ogólnych do kancelarii parafialnej; zaś drob (zwykłe) należy oddawać w Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, ul. Kwiatowa 6.

## ZE SPORTU

### Mecz, który stanie się dla Grudziądza sensacją

Dwa razy w tym sezonie miały już miejsce mecze starszych panów. Oba przyniosły dużo niespodzianek i sprawiły wiele serdecznego śmiechu licznie zebranej publiczności. Żaden jednak z dotychczasowych meczów nie posiadał takiej atrakcyjności, jaką mieć będzie mecz rozegrany pomiędzy RKS TUR a KKS „Wiola” w niedzielę, 8 bm., o godz. 16 na bisku garnizonowym.

Wystarczy jedno słowo: sędzią podczas

meczu będzie osoba pici pięknej, znana dość szeroko w kołach towarzyskich Grudziądza.

Zawodnicy zaś rekrutują się z następujących osób: Niedziałek, Degórski, Wawrzyniak, Owczarczyk, Sobolewski, Krakowski, Zakrzewski, Skuczyński, Wiśniewski, Kułka, Wesołowski, Paczkowski, Schulc, Szalucki, Pless, Kaszkowiak i Sokół.

Zaden z uczestników drużyny nie może ważyć mniej jak 80 kg i musi mieć przekroczony wiek 30 lat.

sportowe z udziałem następujących narodów: Belgia, Czechosłowacja, Dania, Francja, Anglia, Grecja, Holandia, Luksemburgia, Norwegia, ZSRR, Ameryka i Polska.

### MIĘDZYKONTOREKOWY TURNIEJ PIĘCIARSKI ODROZONY

Przygotowany przez Czeski Związek Bokserki międzynarodowy turniej pięściarski państw słowiańskich w Pradze ze względu na odmowę Rosji został przez organizatorów na późniejszy termin odłożony.

### Rejestracja wojskowa mężczyzn rocznika 1926

Zarządzeniem Rejonowego Komendanta Uzpełnień w Grudziądzu w dniach od 10 września odbędzie się rejestracja wszystkich mężczyzn, posiadających obywatelstwo polskie, urodzonych w roku 1926, według następującego planu stawiennictwa:

Zamieszkał na terenie miasta Grudziądza zgłaszają się w „Domu Żołnierza”, przy ulicy Prowiantowej, o godz. 7.30, w dniach 10, 11 i 12 września.

Z powiatu grudziądzkiego:  
Gminy: Świecie, Gruta — 13 września; Łasin, Grudziądz-Wieś, Mokre, Rogóźno — 14-go września; Radzyn, Łasin-Wieś, Radzyn-Wieś — 15-go września.

Z powiatu świeckiego powołani winni zgłosić się w Świeciu n. W., w hotelu miejskim, przy ul. Sądowej 5, o godz. 7.30 w dniach: 27 września — z m. Świecia i Nowego i gm. Bukowiec;

28 września — z gmin: Drzycim, Gruczno i Grupa;

30 września — z gmin: Jeżewo, Lipinki, Lniano i Nowawicze;

1 października — z gmin: Osie, Pruszcz i Serock;

2 października — z gmin: Świecie-wieś, Świątkowo i Warlubie.

Z powiatu chełmińskiego w Chełmie w Strażnicy Pożarnej, przy ul. Rybackiej, o godz. 7.30 w dniach:

20 września — m. Chełmno i gm. Chełmnowieś;

21 września — z gmin: Błędowo, Robakowo, Podwieski i Lisewo.

23 września — z gmin: Kijewo Król, Papowo Bisk. i Unisław;

24 września — z gmin: Dąbrowa Chełmińska i Stanogród.

Sprawozdanie likwidacyjne przyjęte zostało bez dyskusji.

Z kolei prezes Zarzycki, przedstawiając zebraniom projektowaną działalność komitetu w związku z miesiącem wrześniem, który ma być poświęcony odbudowie Warszawy, podał wniosek, aby dotychczasowy Komitet Miejski PPOK, który zasadniczo zakończył już swoją działalność, przeobraził się w Tymczasowy Miejski Komitet Odbudowy Warszawy. Wniosek ten przeszedł większością głosów. W skład komitetu tego weszli: ob. ob.: Zarzycki, Matuszewski, Kościelny, Wielandt, Jazłowski, Pikoł, Pańska, Derdowski, Damić, Dzierżęcki, Owczarczyk, Nogowski.

Komisją rewizyjną: Wawrzyniak, Piskorski, Jaworski, Spychalski, Nalaskowski.

W związku z tym, że w Grudziądzu zaczyna się ostatnio specjalnie wyjątkowa działalność, zmierzająca do odbudowy naszego miasta i postawienia go na odpowiednim poziomie gospodarczym, wywiązała się na temat ten ożywiona dyskusja.

Poszczególni mówcy twierdzili stanowczo, że najbliższym nam jest Grudziądz, bo tu żyjemy i tu jest nasz byt i dlatego powinniśmy w pierwszym rzędzie pomyśleć poważnie o tym, abyśmy za wszelką cenę mogli podźwignąć się z gruzów i zniszczenia i rozpocząć twórczą pracę. Nikt nie zaprzeczył i nie oponował, że w Warszawie należy się słusznemu pomoc, i damy ją w ramach możliwości, ale w pierwszym rzędzie musimy być tam, gdzie chodzi o nasz bezpośredni interes, o nasze życie i bytowanie.

Społeczeństwo grudziądzkie — możemy to powiedzieć z czystym sumieniem i pewną dumą — mimo zubożenia i poważnych braków jest bardzo ofiarne i nigdy pomocy swej nie odmawia. Ale nie można wymagać za dużo, nie można żądać od ludzi ostatnich dni Warszawy, skoro boli nas oplakany widok naszego miasta.

Ponieważ dyskusja coraz bardziej rozwijała się, a n'e było odpowiedniej liczby zebranych, sprawę tę postanowiono konkretnie załatwić na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej.

### Jak powinien wyglądać Grudziądz po odbudowie!

„Głos Pomorza” zmusił formalnie społeczeństwo do żywego zajęcia się sprawą naszego miasta. Obecnie słychać dość poważne dyskusje na ten temat i choć naogół nie jestem optymistą, to jednak tutaj mam nadzieję, że coś się zrobi.

Wszyscy kochaliśmy nasze miasto przed wojną, a dziś kochamy je stokroć więcej. Miłość nasza jest podobna miłości dziecka do matki, której stała się krzywda. Toteż pragnęlibyśmy krzywdę, tej matce — choć nie przez nas wyrządzonej — wynagrodzić i otrzeć jej łzy serdeczne.

Nie zabieram w tej chwili głosu w interesującej dyskusji: „Wydźmy na zewnątrz” — pragnę natomiast zwrócić uwagę, jak Grudziądz powinien wyglądać po odbudowie i co w trakcie realizowania przedsięwzięcia odbudowy należałoby rozważać.

Pamiętek historycznych polskich mamy w Grudziądzu nie wiele. Najcenniejszą chyba jest dawniejszy klasztor Benedyktynów obok wypalonego kościoła św. Ducha.

Nie mniej cenną pamiątką polską są spichrze nad Wisłą. Tu jednak miałbym pewne zastrzeżenie co do odbudowy wszystkich.

Dla odsłonięcia widoku na kościół farny od strony Wisły należałoby zburzyć trzy spichrze,

które i tak są poważnie uszkodzone i niewiarno, czyby się wkłady oplaciły. Sądzę, że dla naszej stariej fary należy poświęcić zniszczone spichrze. Również ratusz winien być odsłonięty przez zburzenie ustępów publicznych i dalszych dwóch budynków. W tej stronie miasta przy wejściu od ratusza na górę zamkową, winien zostać jeden jedyny cały i zamieszkały dom. Dalszy, przytykający do góry zamkowej, trzeba też usunąć, jako zbyt zniszczony.

Reszta spichrzów, wzdłuż Wisły aż do myłna, winna być odbudowana i oddana właściwemu przeznaczeniu — na mieszkanie i składnice towarowe. Górę zamkową trzeba oczyścić z resztek krzyżackiej wieży, odbudować studnię i na górze samej urządzić piękny ogród publiczny, połączony z plantami na wybrzeżu aż do koszar.

O resztki murów obronnych w mieście nie będę się spierał. Moim zdaniem hamują one normalny rozwój miasta wedle zasad nowoczesnej urbanistyki. Konserwatorzy mają tu głos!

Zbroisław.

### Z powiatu

### W hołdzie żołnierzom — poległym w walce pod Melnem

W niedzielę, dnia 1 września, odbyła się w Melnie pod Grudziądzem uroczystość oddania hołdu poległym żołnierzom w krwawej bitwie, jaka rozegrała się w tej okolicy w pamiętnych dniach 1—3 września 1939. Uroczystość zorganizowana została przez Komitet Obywatelski gminy Gruta i miała przebieg nadzwyczaj podniosły.

Po Mszy św., odprawionej na cmentarzu w Melnie, udano się zwartym pochodem na mogiły poległych żołnierzy, gdzie nastąpiło składanie wieńców przez poszczególne delegacje.

W uroczystości wzięły udział liczne rzesze okolicznej ludności, a przede wszystkim rodziny poległych.

### Ogłoszenie przetargu

Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza przetarg na sprzedaż jednego ciągnika marki „Doering” w stanie nieczynnym.

Zamknięte oferty z napisem „oferta na kupno ciągnika” należy wnieść w terminie do dnia 8 września 1946 r. godz. 12 do Zarządu Miejskiego w Grudziądzu, Ratusz — pokój 118, gdzie udziela się również bliższych informacji.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub też nieuwzględnienie żadnej oferty.

Grudziądz, dnia 2 września 1946.

Prezydent Miasta

w. z. Wiceprezydent: Wawrzyniak

### ZAKUPIMY każdą ilość metali kolorowych

Państw. Przedś. Traktor. i Maszyn Bojn.  
w Grudziądzu

ODSTĄPIĘ mieszkanie Libelta 5. (460)

### SZEMBRUK

### Dożynki

Staraniem sołtysa tutejszej gromady, ob. Romanowskiego, odbyły się w ubiegłą niedzielę tradycyjne Dożynki.

Z ramienia starosty powiatowego przybył na tę uroczystość dr Walicki, z ramienia zaś zarządu gminy Łasin ob. Szczepański. Pięknie wyglądał barwny pochód żniwiarzy, niosących wieńce — jako symboliczny owoc swej całorocznej pracy. Wieńce te wręcone zostały gospodarzowi gromady, sołtysowi Romanowskiemu, oraz przedstawicielom władz.

Imieniem starosty powiatowego wygłosił przemówienie dr Walicki, w którym wskazał na wielki wysiłek chłopów polskiego w dziele odbudowy naszego zniszczonego Państwa.

Na zakończenie Dożynek odbyła się zabawa ludowa, której przebieg był miły i nadzwyczaj serdeczny.

BEZKI do kieszonki ogórków i kapusty kupi Drukarnia Pomorska, Grudziądz.

KUPIEJ stół cukier. Wytwórnia pierników i cukierki Paweł Borkowski, Grudziądz, Św. Wojciecha 24. (2030)

KUPIEJ tapczan. Oferty pod nr 244. (456)

SPRZEDAM akordeon, 120 basowy, Spichrzowa 37, m. 2. (455)

POTRZEBNA ekspedientka, umiejacna pisać na maszynie. Wiad. pod nr 243. (453)

STENOGRAFIJ udziela. Kwiatowa 22, m. 3.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną RKU Grudziądz, na nazwisko Kończyński Jan, Wieś Kłódka, pow. Grudziądz. (454)

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą Nr 03096 wydaną na nazwisko Polmowski Konstanty. (455)

UNIEWAŻNIAM skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Trojanowska Waleria, ul. Forteczna 24. (461)

07855 Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyj zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane